

Nowy

Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Wtorek, dnia 21 listopada 1916 r.

TEATR POLSKI, Cegielniana Nr. 63.

DZIŚ! d. 21. o g. 8 wiecz.

W środę 22 o g. 8 w.

po raz ostatni po cenach popuł.

SALOME

I. wieczór

artystyczny

W czwartek d. 23 o g. 8 wiecz.

W sobotę d. 25 o g. 8 w. (premiera)

PANNY

NORA

Sztuka w 4 akt. Wolffa.

Dramat w 3 akt. Ibsena.

Bilety do nabycia w cukierni Roszkowskiego. Teatr czynny we wtorki, czwartki i w piątki; w soboty w niedziele i święta dwa razy

Sytuacja gospodarcza w Rosji.

Imponująco przedstawia się w Rosji ruch współdzielczy. Kooperatywy moskiewskie utworzyły wspólny, rozporządzający znacznymi kapitałami i kredytami związek, który przystąpił do budowy własnych fabryk. Na razie powstała dość duża fabryka oleju ze słoneczników, obliczona na produkcję 400 pudów dziennie.

Następnie nabyto i rozszerzono fabrykę mydła o produkcji dziennej 800 pudów oraz fabrykę zapalek.

Uruchomiono również fabrykę suszonego warzywa, która w sezonie bieżącym dała 10.000 pudów suchych jarzyn.

Istnieje projekt porozumienia się ze związkami współdzielczymi innych miast i okręgów, któreby się specjalizowały w fabrykacji innych artykułów. W ten sposób pragną kooperatywy uwolnić się od plag spekulacji i handlu łańcuchowego, który w Rosji staje się coraz bardziej dotkczliwym.

Sądźmy, że ta racjonalna i bezpośrednia walka ze spekulacją okaże się daleko skuteczniejszą od wszelkich przepisów, ograniczających wolność handlu, które w rezultacie powiększają tylko drożyznę, gdyż kuwiele do kalkulacji wprowadza z góry ryzyko strat i kar.

Brak rąk roboczych daje się w Rosji odczuć taksamo, jak we wszystkich krajach, uczestniczących w wojnie. Istnieje więc dążenie do zwerbowania jaknajwiększej ilości robotników zarówno z kraju, jak i z poza kraju. Szczególnie podczas zniw ukarżano się na brak rąk do pracy. mobilizowano wówczas wszystkich eńców wojennych, co dało kontyngens 00.000 ludzi; do robót polnych użyto również 250.000 uchodźców, z Chin i Persji sprowadzono około 100.000 robotników. Lecz było to wszystko tropia w morzu wobec powołania od broń prawie całej ludności męskiej sfery rolniczej. Pewną pomoc przy zniwach okazały drużyny ochotnicze młodzieży szkolnej, zorganizowane na wzór angielski i francuski.

Głód towarowy w Rosji się powiększa. Świadczy o tem ankietą „Birż. Wied.“, przeprowadzona wśród działaczy ziemskich celem wyświeślenia, czy wieś się bogaci. Wszystkie dpowiedzi przyznawają, że stan gospodarstwa rolnego jest pomyślny, ceny produktów wysokie, lecz jednocześnie coraz znacniejsza drożyzna wyrobów przemysłu, w pierwszym rzędzie t. zw. manufaktury, pozbawia wieś zupełnie korzyści, osiągniętych gospodarstw.

Zresztą wymownym świadectwem braku materiałów w Rosji jest również umundurowanie jeńców, które obecnie jest bez porównania lichsze, aniżeli na początku wojny.

Minister komunikacji, Trepow, po dawnemu przejawia wielką energię i zabiegliwość. Roboty nad nowymi linjami kolejowymi prowadzone są bardzo intensywnie, dużo uwagi i pieniędzy poświęca się taborowi rucho memu. Fabryki wagonów i lokomotyw pracują we dnie i w nocy.

Nareszcie zrozumiano niezwykle doniosłe znaczenie środków komunikacyjnych dla życia gospodarczego oraz dla obrony terytorjum ojczy stego.

Nie należy jednak sądzić, że zaniedbania, które się w ciągu lat nazybierały, mogą być w ciągu dni usunięte. Ciągłe więc jeszcze produkty spożywcze gniją w jednym miejscu podczas kiedy o kilkadziesiąt kilometrów dalej panuje głód.

Przytem przejawia się nieraz bardzo dotkliwie niezaradność rosyjska. Oto zabawny przykład. „Ruskoje Słowo“ donosi, że zarząd miejski w Melitopolu otrzymał rozporządzenie wysyłania dziennie 10 wagonów mąki do Mikołajewa, w którym brakło chleba. Lecz przez jakieś dziwne nieporozumienie Mikołajów otrzymał zupełnie analogiczne rozporządzenie. Otóż w przeciagu 6-u tygodni oby dwa te miasta wysyłały sobie nawzajem po 10 wagonów mąki dziennie. Dopiero po upływie tego czasu zauważono omyłkę i przerwano to bezużyteczne tracenie czasu, pracy i drogocennych wagonów.

Jeśli tego rodzaju wiadomości pism mogą nawet zawierać pewną przesadę, to ilustrują one jednak dosadnie rosyjskie „bezhoolowie“, brak ładu i sprężystej organizacji.

Cała prasa rosyjska zwraca uwagę na zatrważający wzrost wzrost użytku polityury, której ludność używa zamiast zabronionych napojów wyskokowych. W Piotrogradzie i Moskwie zapotrzebowanie na polityurę jest 15 — 20 razy większe, niż normalnie.

Nie posiadamy bliższych szczegółów, dotyczących powodzenia nowej pożyczki 3-miljardowej, aczkolwiek wiadomość o świeżych emisjach krótkoterminowych obligów skarbowych (serji) przemawia raczej za tem, że ta operacja kredytowa nie przedstawia się błyszczaco.

Do szeregu projektów monopolowych przybywa jeszcze jeden, mianowicie kinematograficzny. Nikt nie zaprzeczy w każdym razie, że jeśli nawet niedołączna i biurokratyczna organizacja teatrów kinematograficznych będzie jedynym rezultatem zapędów monopolowych rządu, to nie zaważy to w niczem na szali dzie-

jów narodu rosyjskiego, jakby to mogło mieć miejsce przy monopolu zbożowym, drzewnym itd. Choćby z tego względu powinni rosjanie projekt ten przyjąć przychylnie, dając w ten sposób możność rządowi swemu uczyć się gospodarki monopolowej na kinematografach.

E. S.

Rosjanie o Polsce.

Specjalny korespondent „Voss. Ztg.“ Max Th. Borman, nadsyła do pisma tego telegraficznie ze Sztokholmu następujące wiadomości:

Wskreszenie państwa polskiego opanowało prawie wyłącznie szpalty prasy rosyjskiej i odsunęło na plan dalszy nawet wewnętrznie rosyjski ministerjalny plac boju, „Nowoje Wremia“ którego numery właśnie tu nadeszły, podaje nie mniej jak pięć dużych artykułów w tej sprawie; w ostatnim numerze moskiewskiej gazety „Ruskoje Słowo“ sprawa polska zajmuje dwie trzecie części działu redakcyjnego. Nowego w tych łokciowych artykułach pełnych wymysłów, nie ma nic!

Jako zupełnie oryginalny pomysł, należy zaznaczyć, że Mieńszykow w „Nowoje Wremia“ oświadcza uroczyście wobec całego świata, że „polacy są rasą drugiego a nawet trzeciego rzędu, której samodzielne państwo wcale nie jest potrzebne, i która najlepiej czuć się będzie gdy otrzyma autonomję pod potężnym skrzydłem opiekuńczym Rosji“. (Dowiadujemy się więc od p. Mieńszykowa zupełnie nowych rzeczy, że mianowicie mengoło rosjanie są rasą wyższą! Etnograficznych wiadomości Mieńszykowa nigdy nie docenia no! Przyp. Red.)

Równocześnie otrzymałem dwa wychodzące w Piotrogradzie pisma polskie których wywody o nowopowstałym państwie polskiem są bardzo ciekawe.

Podczas gdy subwencjonowany przez rząd rosyjski „Dziennik Polski“ nazywa akt państw centralnych „pułapką dla tchórzliwych (?) polityków polskich“, w „Kurjerze Nowym“ znany generał piechoty A. Babiński za biera głos w artykule wstępnym, w którym podziwiać należy to, że go cenzura rosyjska w całości przepuściła.

Rosyjski generał Babiński, polak, wita akt 5 listopada jako „początek nowej ery w historycznym życiu Polski“ i kończy wywody swoje w następujący sposób:

„Królestwo Polskie czuje teraz że outąd opadły łańcuchy, w które było zakute. Słowa nie mogą wyrazić tego, co w obecnej chwili czuje polskie serce.“

Jak to było do przewidzenia, słynny Komitet Słowiański po otrzymaniu wiadomości o proklamowaniu państwa polskiego zebrał się na posiedzenie, o którego przebiegu mamy przed sobą obiektywne sprawozdanie. Dziwnem musi się wydać, że z panslawistycznego punktu widzenia ocena aktu 5 listopada nie wypadła jednolicie, jakby się tego należało spodziewać; dyskusja była bardzo burzliwą, do tego stopnia, że prezes Brian czianinow dwukrotnie groził zerzeniem się przewodnictwa.

Referent sprawy polskiej Jemieljanow wychodził z oryginalnego założenia że „dla Polski będzie najlepszą kooperacją z Rosją na wzór rosyjsko fińskiej“.

Drugi mówca, niejaki Karpiński (polak) dowodził że autonomia jest dla Polski korzystniejszą, aniżeli samodzielność państwowa, przyczem dziwaczny ten pogląd uzasadnił w sposób jeszcze bardziej dziwaczny twierdzeniem, że chłop rosyjski dla niepodległej Polski walczyć nie zechce, w celu zagrania więc chłopu do boju należy mu wyraźnie oświadczyć że Polska na zawsze pozostanie nieodłączną częścią państwa rosyjskiego.

Kiedy następnie filar „Nowoje Wremia“ Wergun w dosadnym języku tego organu napiętnował akt 5 listopada, jako niemiecką prowokację, to wydało się to przeholowaniem nawet panslawistom.

Przynajmniej członek komitetu Szelking (były radca ambasady rosyjskiej w Berlinie) oświadczył, że wobec faktycznego proklamowania samodzielnego państwa polskiego nie można reagować wymysłami i gładzić niemi autonomizmem.

W każdym razie stanowi manifest 5 listopada najbardziej niemłą niespodziankę, jakiej doznała Rosja od początku wojny.“

Kronika

— Ku czci Sienkiewicza,

Przed otwarciem ostatniego posiedzenia Wydziału Szkolnego—przewodniczący tegoż p. Wilhelm Hordliczka w słowach pełnych żalu wyraził doniosłość ciosu, jaki nas dotknął przez śmierć Henryka Sienkiewicza.

Zebrani uczcili pamięć Mistrza przez powstanie z miejsc poczem uchwalono odprawienie nabożeństw żałobnych we wszystkich miejscowych kościołach katolickich.

Wczoraj o 10 rano w kościele św. Krzyża z powodu śmierci Henryka Sienkiewicza odbyło się nabożeństwo żałobne urządzone staraniem Koła przełożonych polskich szkół średnich przy łódzkim Stow. Nauczycieli Chrześcijan.

Nabożeństwo, w asystencji ks. ks. Stańczaka i Olesińskiego celebrował ks. kanonik Szmidel. Mowę poświęconą pamięci Wielkiego Pisarza wypowiedział ks. prefekt R. Brzeziński.

Pienia żałobne wykonał chór uczniowski progimnazjum Radwańskiego.

O jedenastej odbyło się nabożeństwo żałobne urządzone staraniem duchowieństwa katolickiego.

Mszę odprawił ks. oficjał Przeździecki.

Obszerny kościół zaledwie mógł pomieścić zebranych, którzy zgromadzili się w celu uczczenia pamięci nieodżałowanego Obywatela, Wielkiego Jajmużnika Polski.

Przedstawiciele miejscowych instytucji, stowarzyszeń wraz z reprezentantami cechów wypełniali wnętrze świątyni.

Podczas nabożeństwa połączone chóry kościołów św. Krzyża, św. Stan. Kostki i św. Anny pod batutą p. Fotygo wykonywały pieśni religijne.

Proboszcz kościoła Najśw. M. P., ks. Popławski w podniosłej mowie, poświęconej pamięci zmarłego, omawiał twórczość Sienkiewicza, zaznaczając stratę jaką poniósł naród polski z powodu śmierci Mistrza Słowa.

Wczoraj zostało odprawione nabożeństwo żałobne w kościele parafjalnym Przemienienia Pańskiego (Dąbrówka).

Kościół wypełniły po brzegi dzieci szkół początkowych przedmieścia. Celebrował miejscowy proboszcz X. R. Malinowski, który też po skończonym nabożeństwie poświęcił Mistrzowi rzewne wspomnienie pogonne. Podniósł mianowicie i głównie zasługi Sienkiewicza, jako obywatela i Syna Ojczyzny i wielkiego jałmużnika Polski podczas obecnej wojny.

Na chórze odśpiewano pieśni: „Miserere“ Moniuszki i „Pod Krucyfiks“ Faure'a. Zakończył „Hymn narodowy“ w wykonaniu zespołu dzieci — uczniów progimnazjum im. Skargi i „Marsz żałobny“ — Nideckiego.

Wczoraj, odbył się w szkole Technicznej (Pańska 9) wieczór uroczysty, poświęcony pamięci zmarłego mistrza Henryka Sienkiewicza.

Po przemówieniach pp. prof. Rosensała i Wolskiego nastąpiły śpiewy i deklamacje uczniów.

W końcu zainicjowano dobrowolną składkę na trepiki dla biednej działwy szkół elementarnych.

Zarząd Pabjanickiego Towarzystwa Naukowego na posiedzeniu nadzwyczajnym w dn. 20 b. m., w celu uczczenia pamięci Największego Syna współczesnej Polski, s. p. Henryka Sienkiewicza postanowił:

1) urządzić w środę, dnia 22 b. m., jako w oktawę śmierci s. p. H. Sienkiewicza nabożeństwo żałobne o godz. 8 i pół rano, wieczorem zaś o godz. 8-iej odczyt w sali Domu Ludowego o zasługach i działalności zmarłego Mistrza.

2) przeznaczyć ze swych funduszków Rb. 100.— na pomnik s. p. H. Sienkiewicza w Pabjanicach lub też w razie niedojścia do skutku projektu pomnika na inną fundację, związaną z imieniem s. p. H. Sienkiewicza,

3) wystąpić do odnośnych władz z prośbą o pozwolenie zbierania składek na powyżej wzmiankowany cel.

— Polskie seminarjum nauczycielskie.

Lekcje w seminarjum rozpoczną się w czwartek 23 listopada. Dnia tego wychowawcy zbiorą się o godzinie 10 rano w kaplicy w domu starców przy ulicy Dzielnej, gdzie ks. prefekt Wielicki odprawi na ich intencje nabożeństwo. Po nabożeństwie wychowawcy udadzą się do lokalu seminarjum, gdzie rozpoczną się lekcje.

Zgłoszenia nowych kandydatów wpłynęła nadal i nadal jeszcze będą przyjmowane, aż do odwołania, w kancelarii Seminarjum—Targowa № 16.

— Z Koła Polskiej Macierzy Szkolnej

nadesłano nam z prośbą o zamieszczenie komunikat, iż z inicjatywy Koła łódzkiego Polskiej Macierzy Szkolnej urządzony będzie uroczysty obchód powstania listopadowego w Sali Koncertowej Vogla w dniu 29 i 30 listopada za biletami płatnymi po cenach dostępnych dla wszystkich.

Na program złożą się śpiewy chorów Towarzystwa „Lutnia“ i Stow. Handlowców Polskich, odczytokolicznościowy, muzyka (skrzypce, fortepian) i deklamacje.

Wstęp w dniu 30 listopada od 10 do 30 kop. Byłoby bardzo pożądane dla uniknięcia ścisłu przy kasie, aby stowarzyszenia pragnące korzystać z uroczystości tego dnia, zechciały najpóźniej do dn. 27 b. m. do 6 wieczór objaśnić sekretarjat Ma-

cierzy o potrzebnej ilości biletów, któreby zostały im następnie bezpośrednio dostarczone.

— Z Kursów Pedagogicznych.

Otwarcie roku szkolnego na Kursach odbędzie się we wtorek, 21-go b. m. o 6 g. wiecz. Na treść wykładów wieczoru inauguracyjnego złożą się przemówienia wstępne, uczczenie pamięci i zasług wielkiego jałmużnika narodu H. Sienkiewicza oraz wykład Prof. Dr. M. Stefanowskiej „Cele i zadania szkoły ludowej — o samokształceniu nauczyciela“.

Wstęp na salę wykładową za okazaniem legitymacji i zaproszeń.

— Wiec rady narodowej m. Łodzi.

Zapowiedziany na onegdaj przez R. N. m. Łodzi wiec polityczny na temat „Polska Niepodległa“ został w ostatniej chwili odłożony na 23 b. m. t. j. na czwartek.

O bliższych szczegółach poinformują oddzielne wzmianki.

Bilety niedzielne zachowują swoją wartość.

— Wiec polityczny.

Dzisiaj, o godz. 6 wieczorem w Sali Koncertowej przy ul. Dzielnej odbędzie się zebranie polityczne specjalistów polskich.

Na temat „Niepodległość Polski a sprawa robotnicza“ przemawiać będą pp. Rzewski, Bieniał, Wojtaszek, Klimaszewski, Luboński, Gularski i Konopczyński.

Bilety wejściowe w cenie 20 groszy do nabycia na miejscu.

— Z Wydziału Rejestracji Strat.

Prace rejestracyjne Wydziału Rejestracji strat przy R. G. O. będą ukończone najpóźniej do Nowego Roku. Zebrany materiał posłuży do wydania szczegółowych sprawozdań we wszystkich językach europejskich. Przewidywany koszt tego wydawnictwa wyniesie około 30 tysięcy rubli.

W d. 29 listopada w lokalu Rady Głównej Opiekuńczej odbędzie się zjazd przewodniczących Komisji Szacunkowych Miejskich. Na zjeździe po za sprawozdaniami z obecnego stanu akcji rejestracyjnej, omawiane będą środki, jakie zastosować należy w celu spieszniejszego zakończenia całej pracy, oraz omawiany będzie program działalności, dotyczącej odzyskania strat, spowodowanych przez wojnę.

— Odroczone posiedzenie.

Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że posiedzenie ogólne członków zarządu „Gniazda“, które miało się odbyć w lokalu T-wa Krajoznawczego w środę, 23 b. m. o godz. 8-iej — odroczone zostało do piątku, 1 grudnia.

— Wiecór Artystyczny.

zapowiedziany na dzień wczorajszy w Teatrze Polskim — z powodu dnia żałoby po śmierci Henryka Sienkiewicza został odłożony na środę, 23-go b. m.

— Dodatki emerytalne.

W dniu wczorajszym główna kasa miejska rozpoczęła wypłaty dodatku emerytalnego do pensji (za trzeci kwartał) nauczycielom szkół miejskich, którzy zajmują swe stanowiska dłużej niż 20 lat.

— Z Tow. Lekarskiego.

Posiedzenie kliniczne Towarzystwa odbędzie się w środę d. 22 b. m. o godz. 7 i pół wiecz.

Porządek dzienny: Odma pierwszowa sztuczna (dokończenie).

— Wiecór pieśni Krupińskiego.

Dowiadujemy się, że w nadchodzącą niedzielę odbędzie się w sali Koncertowej wiecór pieśni Krupińskiego w wykonaniu artystów opery warszawskiej: pań Zabieliówny, Dobosz-Markowskiej oraz panów Brzezińskiego, Dobosza i artyści teatru Rozmaitości p. Rózyckiego.

— Sprzedaż cukru.

Komitet Rozdz. Chleba i Maki otrzymał większy transport cukru, który od dnia wczorajszego sprzedawany jest w sklepach detalicznej sprzedaży.

— Płany piekarń.

Komitet Rozdziału Chleba i Maki zarządził od wszystkich właścicieli piekarń dostarczenia planów swych piekarń.

Zadanie powyższe jest w związku z kontrolą nad technicznym i higienicznym urządzeniem piekarń

— Z Kuchni przy Resur. Rzem. Chr.

Od dnia dzisiejszego konsumenci stołujący się w X kuchni przy Resursie Rzemieślniczej Chrześcijańskiej (Wiłzewska 117) winni przynieść ze sobą prócz karty chlebowej, kartkę na 3/4 kartofli na każdy obiad

Cała kartka służy na 23 obiadów.

— Węgle dla biednych.

W dzielnicach zapomogowych w bieżącym tygodniu wydawane są specjalne zapomogi pieniężne na węgiel tym osobom, które otrzymują zapomogi tygodniowe.

Dorośli otrzymują po 25 kop. miesięcznie — dzieci 15 kop

— Własność do odebrania.

W oddziale policji kryminalnej (Olgińska 5), znajdują się, następujące przedmioty:

1) Srebrny zegarek damski № 25,279, ankier kryty, w dość zużytym stanie—wewnętrzna strona koperty silnie porysowana. Wartości około 3-oh rubli.

2) Złoty zegarek damski № 163,185, ankier—firmy Monard; gładki, płaski, mechanizm oszklony. Wartości około 15 rb.

3) Gładki, znoszony złoty pierścionek damski, z dużym czerwonym i dwoma bocznymi zielonymi kamieniami. Wartość—około 3 rb.

4) Takż pierścionek z okrągłą oprawą kamieni; z diamentu z nich—brak dużego, środkowego, i 6 małych, białych. Wartość—około 3 rubli

Ponieważ osoba, której wyżej wymienione przedmioty zostały odebrane nie mogła się dostatecznie wylegitymować z posiadania takowych—zachodzi przypuszczenie, że pochodzą one z kradzieży.

Ze związków i stowarzyszeń.

× Ze Stowarzyszenia Nauczycieli Chrześcijan.

Prezydjum Sekcji Nauczania, Średniego niniejszym komunikuje, że posiedzenie sekcji odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia w piątek, 24 b. m. o g. 6 wiecz. Porządek dzienny obejmuje:

1. Odczytanie protokołu.
2. Plan tematów do dyskusji w roku bieżącym.
3. Dyskusja na temat „Naród a państwo“.
4. Obchód listopadowy.
5. Wnioski członków.

Zapisy na członków sekcji przyjmuje sekretarjat sekcji we wtorki od 8 do 9 i w środy od 4 do 5.

Z Warszawy.

:: Tablica pamiątkowa.

W wykonaniu uchwały b. komitetu obywatelskiego i zarządu st. m. Warszawy, po porozumieniu się z władzą duchowną, w kościele św. Krzyża, w lewej nawie, w zagłębieniu ołtarza przy kaplicy Matki Boskiej, wmurowano tablicę dla upamiętnienia uroczystego obchodu w Warszawie 125-iej rocznicy ogłoszenia konstytucji 3-go maja.

Tablica pamiątkowa, wykonana według projektu architekta Szyllera, przedstawia w odpowiednim obramowaniu, dużych rozmiarów płytę, wykutą z czarnego marmuru; nad tablicą umieszczony jest marmurowy Orzeł Biały, tablica zaś opatrzona wrytym napisem złożonym:

„W 125-tą rocznicę

ogłoszenia konstytucji 3-go maja uroczyste obchodzono w Warszawie.

Tablica ta ku pamięci przyszłych pokoleń wmurowana zgodnie z uchwałą Komitetu Obywatelskiego i Zarządu miasta stoł. Warszawy.

R. P. 1616 — 3 maja.

Wkrótce odbędzie się uroczyste odsłonięcie i poświęcenie tablicy pamiątkowej.

Sala Koncertowa.

VII koncert symfoniczny Ł. O. S. Dyr. Br. Szulc. Solista Jul. Thornberg.

Punktem ciężkości wczorajszego wieczoru była „Symfonia 2“ Brahmsa, arcydzieło tego mistrza tonów, który sztandar muzyki niemieckiej, otrzymany w spuściznie po Beethovenie i Schumannie, trzymał godnie i wysoko. Brahms nie uznaje żadnych ustępstw na rzecz ogólnego smaku lub specjalnych uroszczeń dyrygentów, nie uznaje pięknego brzmienia dla samego brzmienia, brawury bezcelowej, a wszystko, aż do najpodrzedniejszych pozornie figuracji, spleta się w jego twórcach w gęstą a subtelną siatkę kunsztownie przewijają-

cych się motywów. Ta twórczość, mało ekspansywna, niedostępna, wymagająca współpracy duchowej, sowiec wynagradza tego, kto znajduje drogę do jej serca. Znakomity znawca symfonji, kompozytor i pierwszorzędnny dyrygent, Feliks Weingartner zalicza drugą symfonię Brahmsa do najlepszych arcydzieł, jakie stworzone zostały po Beethovenie. Zaś Hugo Riemann utrzymuje, że jest równie trudną do wykonania jak niełatwą do słuchania, wymaga bowiem z jednej strony skończonych muzyków, a z drugiej wykształconych i subtelnym słuchaczy.

Solistą wieczoru był p. Jul. Thornberg, o grze którego pisałem niejednokrotnie. Lubo obcy wirtuoz wogóle uskarżać się nie mogą na brak uznania ze strony naszej publiczności, żaden jednak z nich ostatnio nie cieszył się takim powodzeniem, jak wczorajszy koncertant.

Usłyszyliśmy koncert Bacha z towarzyszeniem orkiestry, w wykonaniu którego ujawniła się jedna szczególnie wartościowa cecha gry p. Thornberga—wyczuł dźwięku przy stylizacji wykwintnej. Artysta wie, że Bacha trzeba nietylko wygrać, ale i wyśpiewać. Udało mu się to w zupełności. Żałować jednak wypada, że artysta uczynił nagły skręt z tego przedsonka świątyni do jarmarcznej pstrokaczyny jaskrawych efektów koncertem Paganini'ego, kompozycją płytką, banalną, niegodną figurowania na programie obok koncertu Bacha i Symfonji Brahmsa.

To też urok gry p. Thornberga, podniesionej do ideału czystości, prysnąć musi, gdy z pod tego samego smyczka płyną bezpośrednio po sobie tony bachowskiej muzy i fabrykatów Paganini'ego z karkołomnymi rzutami i pstrykami, przypominającym brzmieniem niektóre pozycywy dziecinne.

Oczywiście p. Thornberg się nie zawiodł, gdyż oklaski, rozlegające się po koncercie Bacha jako wyraz podziwu dla gry, łączącej zmysłowy czar i szlachetność tonu, urosły po odegraniu błyskotliwych sztuczek wirtuozowskich do szafu entuzjastycznego uniesienia.

F. Hal.

Teatr i Sztuka.

Teatr Polski (Cegielniana 63).

Dziś wieczorem o godz. 8 po cenach popularynych po raz ostatni w tym sezonie tragedia Wilde'a „Salome“, ciesząca się dotąd ogromnym powodzeniem.

Jutro odbędzie się (odłożony z poniedziałku na środę) pierwszy wieczór artystyczny.

W czwartek po raz trzeci „Panny“, które zyskały ogromne uznanie prasy i publiczności.

W sobotę popołudniu po cenach najniższych „Kiliński“ dla młodzieży szkolnej.

— W niedzielę po połud. na ogólne żądanie „Młody las“.

W próbach „Nora“ Ibsena z p. Kazimierz Rychterówną w roli tytułowej.

„Nora“ ukaże się w sobotę i niedzielę.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Na szpaltach Pańskiego początnego pisma w № 316 z dn. 17/11 r. b. ukazała się notatka p. t. „Bieda biedzie pomaga“, w której opisany jest fakt, nie zupełnie odpowiadający rzeczywistości

Uprzejmie proszę Sz. Pana o zamieszczenie niniejszego sprostowania:

Chłopiec Aleksy Skrygul (a nie Krygul) ja uczniem szkoły rosyjskiej № 1 (Passaz Szulc № 34), lecz szkoła ta niema nic wspólnego z ochronką rosyjską mieszcząca się przy ul. Olgińskiej № 1. Dzieci należące do tej ochronki od miesiąca już mają obuwie

Tego samego dnia nauczycielka, tejeż szkoły dzięki pomocy ochronki rosyjskiej, posłała chłopcu ciepłe filcowe bambosze oraz wełniane ocze; więc w czasie kiedy ukazała się notatka w „Kurjerze“, A. Skrygul był już zaopatrzony w niezbędne obuwie

Personel nauczycielski szkoły rosyjskiej № 1, składa konduktorowi № 56 za okazanie biednemu dziecku pierwszą pomoc serdeczną „Bóg zapłać“.

Kurator Ochronki p. o. starszego nauczyciela P. Gorłow.

CASINO || Dziś po raz ostatni!

OCHRAŃNA

Ceny zwyczajne. Uczniowe placą połowę.

Wojna.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielka Kwatera Główna, 20-go listopada.

Wschodnia widownia wojny.

Front wojsk ks. Leopolda Bawarskiego.

Przy silnem zimnie była nieczynną działalność bojowa.

Front wojsk generała kawalerji arcyksięcia Karola.

Operacje nasze przeciwko frontowi rumuńsko-rosyjskiemu rozwijają się w dalszym ciągu według ich planu.

Na północnym - wschodzie od Campo-Lungo, w codziennych darennych atakach wyzerpują rumuni swe, w nieporządku odrzucone oddziały.

Zachodnia widownia wojny.

Front wojsk gen. feldmarszałka Ks. Rupprechta Bawarskiego

Angielski ogień artylerji był wczoraj wogóle nieznaczny; silny tylko na brzegach Ancre pomiędzy Serre a Beaucourt, jak również przeciwko stanowiskom naszym na południu od Miraumont. Podjęte w godzinach wieczornych ataki, nie powiodły się w zupełności. W walce na granaty ręczne piechota nasza wyparła angiolków z zachodniej części Grandecourt.

W kontratakach ostatniego tygodnia wzięliśmy do niewoli 22 oficerów i 900 szeregowców, oraz zdobyliśmy 84 karabiny maszynowe.

Francuzi ponownie usiłowali wtargnąć od północnego-zachodu do lasu St. Pierre Vaast. Odrzucono ich pomimo, iż atak ten wykonany został przez świeże siły i poprzedzony był silnym ogniem.

Balkańska widownia wojny

Grupa wojskowa generała-feldmarszałka Mackensena.

W Dobrudży i wzdłuż Dunaju, aż do portu Oltina (na wschodzie od Silistrji) ogień artylerji.

Front macedoński.

Zajęcie nowych stanowisk na północy od Monastyrzu dokonano bez przeszkód ze strony przeciwnika.

Nowe siły niemieckie osiągnęły strefę walk.

Na froncie Moglany pod Bahovem i Tusinem, bułgarzy odparli natarcia serbskie.

Pierwszy General-Kwatermistrz Ludendorff.

Komunikat austriacki.

WIEN, (Urzędowo) 20-go listopada.

Wschodnia widownia wojny.

Front wojsk generała kawalerji arcyksięcia Karola.

Operacje przeciwko Rumunji rozwijają się planowo. Na północy od Campolungo ponownie odparto gwałtowne ataki.

Front wojsk ks. Leopolda Bawarskiego.

Nie znamienne.

Włoska widownia wojny.

Nie zaszły żadne ważniejsze wydarzenia.

Południowo-wschodnia widownia wojny.

Nie zaszły żadne ważniejsze wydarzenia.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler, marszałek polny porucznik.

Co opowiadają rosjanie.

PIOTROGROD, dnia 18 listopada:

Na froncie zachodnim:

Wymiana ognia pomiędzy oddziałami wywiadowczymi na całym froncie.

W Karpatach lesistych w okolicy na północ od Chiboni odparto ofensywę wroga, który miejscami wyparł mniejsze nasze oddziały, naszym atakiem i przywrócono sytuację dawniejszą. Śnieg uczynił drogi bardzo uciążliwymi.

Front kaukaski:

Usiłowania wroga ruszenia naprzód w okolicy Sultanabad odparto naszym ogniem.

Front rumuński:

1) W Siedmiogrodzie wciąż atakuje wróg zaciebie w dolinach Aluty i Jiu.
2) Nad Dunajem oddziały nasze przednie posuwają się wciąż w kierunku południowym.

PIOTROGROD, dnia 19 listopada.

Front zachodni:

Na całym froncie wymiana ognia pomiędzy oddziałami wywiadowczymi.

Front kaukaski:

Położenie niezmiennione.

Front rumuński:

W Siedmiogrodzie natarł wróg w dolinie Jiu i Aluty znacznymi siłami i wyparł wojska rumuńskie nieco na południe. W dolinie rzeki Turgului rozpozczęli rumuni ofensywę i zdobyli kilka wzgórz. Na froncie Dunaju nic nowego.

Komunikaty francuskie.

PARYŻ, 20-go listopada. — Urzędowo donoszą z dnia 19 listopada wiecz:

Oprócz gwałtownego ostrzeliwania fortu Douaumont i jego okolicy, z całego frontu niema nic do doniesienia.

Front salonicki.

PARYŻ, 19 listopada — Sztab armji wschodniej donosi 18 listopada:

Na lewym brzegu Strumy odparli anglicy gwałtowny kontratak bułgarski na Barokli.

Na wschodzie od Cerny zajęli serbowie równinę przysiężelską na głębokości około 800 metrów.

W łuku rzeki toczy się walka w korzystnych dla nas warunkach. Wzgórze 1212 na północnym zachodzie od Iven zdobyte zostało przez serbów szturmem, pomimo oporu niemców i bułgarów, którzy ponieśli krwawe straty podczas wykonania przez nich wielu bezowocnych kontrataków na wspomniane stanowisko.

Na równinie pod Monastyrem posunęliśmy się ku Monastyrowi i doszliśmy aż do okolicy Kamina, pomimo powódz która utrudnia w ruchach wojsk.

Komunikaty angielskie.

LONDYN, 20 listopada — Urzędowo donoszą z dnia 19 listopada po południu:

Położenie jest niezmiennione. W dalszym ciągu trwa drżysta i burzliwa pogoda.

LONDYN, 20 listopada — Główna kwatera donosi 19 listopada wiecz:

Położenie jest niezmiennione. Liczba wziętych wczoraj nad Anore do niewoli jeńców wynosi 20 oficerów i 752 szeregowców, co w ogólnej liczbie od 13 listopada daje 6.962 ludzi.

Z Sejmu pruskiego.

BERLIN. — Głównym przedmiotem obrad wczorajszych w myśl porządku dziennego był wspólny wniosek konserwatystów i liberałów narodowych w sprawie Polski.

Po umotywowaniu wniosku przez dep. v. Heydenbranda, zabrał głos minister spraw wewnętrznych v. Loebel, przemawiając w ten sposób:

Moi panowie! Jestem pewien, a wniosek oddany pod obrady jak i jego umotywowanie, przez p. dep. v. Heydenbranda potwierdzają to, że ogół tej wysokiej izby, pomijając wszelkie skrupuły i troski, stanął na gruncie faktów, wytworzonych przez manifest obu sprzymierzonych mo-

narchów. Królewski rząd państwa ponosi oczywiście swą część odpowiedzialności za krok ten o dziejowym znaczeniu, oczekując z ufnością, że obecnie w ich przyszłości będzie on z korzyścią dla Rzeszy niemieckiej. W nowopowstającym państwie polskiem otrzymują polacy z rąk zwyciężczych państw centralnych, samodzielne, narodowe życie państwowe, jakiego pragnęli i do którego dążyli daremnie przeszło od wieku. Państwo polskie związane jaknajściślej z Rzeszą niemiecką, jak również z monarchją austriacko-węgierską, będzie, spodziewam się tego z wszelką pewnością, utwierdzało i wzmacniało bezpieczeństwo i stanowisko mocarstwowe Rzeszy niemieckiej jako mur od wschodu. Niemiec i polskie interesy życiowe odnalaży się wzajemnie w tej wojnie światowej. Zostały one związane manifestem listopadowym i powinny być nierozdzielne na przyszłość. Fakt ten dziejowy został już potwierdzony krwią, jaką przelały Legjony polskie u boku bohaterów wojsk niemieckich i austriacko-węgierskich.

Spotęguje się on jeszcze, gdy nowoutworzone polskie bataljony ochotnicze u boku twórców odbudowy państwowości polskiej, u boku swych oswojonych, dołożą męstwa polskiego w obronie nowouzyskanej przyszłości Polski przeciwko niebezpieczeństwu, grożącemu ciągle jeszcze od wschodu.

Znaczenie wydarzenia tego w związku z politycznymi zagadnieniami wojny światowej i ogólną polityką europejską wyłożył szczegółowo p. kanclerz Rzeszy podczas obrad poufnych komisji gospodarczej parlamentu Rzeszy. Z bliżej wiadomych przyczyn wskazanem jest, a sądzę, iż również w tym względzie posiadę zgodę tej wysokiej izby, gdy powstrzymam się od dalszych i ewentualnie szczegółowych dociekań polityki ogólnej. Będę w zgodzie również z panami wnioskodawcami i z wami wszystkimi, panowie, jeżeli uznają i głoszę, że nowe ukształtowanie się rzeczy po tamtej stronie granicy wschodniej najściślej oddziaływa na szczególne i dziejowe zadania państwa pruskiego. Podczas obrad ministerjum państwowego, które poprzedziły wydanie manifestu, rozważeniu szczególnych interesów pruskich poświęcono należyte miejsce. Było to zupełnie zrozumiałe. Podobnie zrozumiałem jest to, że królewskie ministerjum państwowe uważa za nagłe, obowiązujące zadanie, by w dalszych obradach i uchwałach w tej sprawie poświęcić jak najpoważniej uwagę wszelkim możliwym oddziaływaniom jej na monarchję pruską, na specjalne stosunki we wschodniej prowincji pruskiej, oraz by pod każdym względem wziąć pod uwagę pruski interes państwowy, i to nie tylko obecnie, lecz również w przyszłości, a szczególnie przed ukształtowaniem warunków ostatecznych. Na to niema potrzeby tracić ani słowa, że dla państwa pruskiego świętą i nie do odstąpienia jest każda piędź ziemi jego prowincji wschodnich, podniesionych w ciągu dziesiątków lat uciążliwej i owocnej pracy administracyjnej do wysokiego rozkwitu i kultury. Inaczej nie może myśleć żaden prusak.

Przyjęcie wniosku.

BERLIN, 20.11. Na posiedzeniu dzisiejszem w głosowaniu imiennem sejm pruski przyjął wniosek konserwatystów, wolnych konserwatystów i liberałów narodowych 180 głosami przeciwko 104, wobec wstrzymania się 3 posłów od głosowania.

Sprawa polska.

BAZYLEA, 20 XI — „Baseler Nachrichten“ piszą: Po ogłoszeniu aktu o wskrzeszeniu królestwa polskiego przez państwa centralne wypowiedzieliśmy przypuszczenie, że akt ten wywoła różnice zdań między państwami i narodami koalicji. — Przypuszczenie nasze potwierdza się w całej pełni. Rosja urzędowa wystąpiła z protestem przeciwko wskrzeszeniu Królestwa Polskiego i protest ten jest najzupełniej zrozumiałym.

Obecnie dowiadujemy się, iż rząd wiołki, angielski i francuski, stosując się do uchwały, powziętej na konferencji paryskiej, wystosują od siebie taki sam protest, z jakim Rosja zwróciła się do państw zaprzyjaźnionych i neutralnych. Rozumiemy dobrze, że jest to krok grzeczności, do którego uczestnicy konferencji paryskiej zobowiązani byli względem kolegów rosyjskich.

Niewątpliwie jednak krok ten przez społeczeństwa Włoch i Francji nie będzie chętnie przyjęty, co niewątpliwie musi wywołać pewne tarcie między narodami, a pośrednio i między rządami koalicji.

Kłamiwa wiadomość.

BERLIN. „Nord. Allg. ztg.“ pisze: Telegram iskrowy, nadany w Lugdunie, rozpowszechnia wiadomość, pochodzącą rzekomo z Berna, jakoby kanclerz miał oświadczyć w parlamencie podczas rozprawy nad manifestem polskim, że skoro nie wystarczy dobrowolna rekrutacja w Polsce, wówczas nastąpi rekrutacja przymusowa, a gdy i armja polska nie zadowolili, natenczas zobowiązanie względem utworzenia Królestwa Polskiego będzie cofnięte. Stwierdzamy wobec tego, że kanclerz nie dał podobnego oświadczenia. Wiadomość lugduńska jest zmyślona od początku do końca.

„Aneksja“ Galicji Wschodniej ?!

„Kijewlanin“ donosi: Generał Suchomlinow został zamianowany generał-gubernatorem zajętych obszarów w Galicji wschodniej.

Przypuszczają, że rząd rosyjski w odpowiedzi na proklamowanie przez państwa centralne Królestwa Polskiego, ogłosi „aneksję“ Galicji wschodniej.

Koalicja żąda wydalenia z Grecji ambasadorów państw centralnych.

ATENY 20.XI. — Biuro Reutera donosi: Koalicja żąda, aby ambasadorom: niemieckiemu, austro-węgierskiemu, tureckiemu i bułgarskiemu wręczono paszporty, Rząd uważa zdanie to za nie możliwe do przyjęcia. Odbyła się narada gabinetu pod przewodnictwem króla. Król zwołał na godz. 10-tą rano Radę koronną. Panuje wielkie zaniepokojenie, gdyż koalicja żąda, aby posłowie nieprzyjacielscy opuścili Grecję już w środę.

Zatopione statki.

LONDYN, 20.11. Lloyds donosi o zatopieniu statków: Portugalskiego żaglowca „Emilja“ (1159 t.) i duńskiej barki „Fenja“.

SZTOKHOLM, 20.11. Według informacji jednego z przybyłych tu fińskich kapitanów okrętowych, w ostatnich czasach łódzie podwodne niemieckie w zatoce Botnickiej przed jednym tylko portem zatopiły 16 statków.

Ambasada amerykańska w Berlinie.

SZTOKHOLM, 20.XI. — Z Piotrogradu donoszą: „Wiecz. Wremia“ dowiaduje się ze źródła, jak zapewnienia dobrze poinformowanego, że amerykański ambasador w Berlinie Gerard, który wyjechał na wybory do Ameryki nie powróci już na swe stanowisko do Berlina. Na jego miejsce wkrótce mianowany będzie inny dyplomata amerykański.

Norwegja a Niemcy.

CHRYSZTANJA, 20.11. Przedstawiciel Blura Wolffa donosi: Ton prasy norweskiej z każdym dnem staje się coraz bardziej pojednawczym. Prawie ze wszystkich pism widnieje chęć dojścia do porozumienia z Niemcami. Znamienne jest zdanie dziennika „Morgenbladet“, który, wbrew pierwotnym dowodzeniom, obecnie przyznaje, że forma norweskiego rozporządzenia, dotyczące się łodzi podwodnych z d. 13-go października, oraz czas, w którym to rozporządzenie ogłoszono, nie były bardzo szczęśliwe.

Zatary ministrów z Dumą

GENEWA, 20 XI. — Piotrogradzka depesza „Tempsa“ donosi:

Nadzwyczajnie złe wrażenie na pierwszym posiedzeniu Dumy wywarł fakt że do wystąpienia mowy inaugura-

cyjnej prezesa Dumy Rodzianki wszyscy ministrowie opuścili salę obrad. Cała prasa rosyjska uznaje za słuszne ataki stronnictw Dumy, zwrócone przeciw rządowi.

ROTTERDAM, 20.XI. — „Times” dowiaduje się z Piotrogradu, że sprawozdania z obrad Dumy ostro są cenzurowane i zawierają białe miejsca nieraz na długości całych szpalt.

Prezes Dumy Rodzianko upoważnił prasę do oświadczenia iż niepraktykowany dotychczas fakt nieogłaszania sprawozdań z obrad Dumy należy przypisać okolicznościom, które posłowie nie są odpowiedzialni

Burza na wyspach angielskich.

LONDYN, 20.11. Depesza Biura Reutera: Nadzwyczaj silna burza przeszła przez wyspy angielskie i wyrządziła ogromne szkody żegludze, zwłaszcza na wybrzeżu irlandzkim. Pewna liczba okrętów zatonała. Zdarzyły się też wypadki zderzenia się statków ze sobą. Znaczną ilość okrętów sprowadzono do portów w stanie uszkodzonym. Podobno ofiary w ludziach są bardzo znaczne.

Nagroda Nobla.

Pismo genewskie „Genevois” donosi, że Roman Rolland, przyznana mu nagroda Nobla ofiarował na cele dobroczynne.

Rozpaczliwa sytuacja Brusilowa.

Jak donosi „Muenchener Ztg.” londyński „News Age” ogłosił rozpaczliwą odezwę Brusilowa do Anglii i Francji o ciężką artylerię i a-

municję, ponieważ bez tego zmuszony będzie do odwrotu. Brusilow miał na własne oczy widzieć, jak w różnych punktach frontu musiała się przeciwstawić niesłychanemu ognowi artyleryjskiemu sama piechota, dochodząca do dziesiątków tysięcy. Rosja straciła już dotychczas około 6-u milionów ludzi. Dziennik wyraża przypuszczenie, że Anglia nie może nic zrobić dla Rosji, a to skutkiem niemożności rozwinięcia wyrobu amunicji wobec własnych ciężkich strat.

Uzyczenie Boelckego przez angiolków.

„Na froncie Somme'y — donosi „Biuro Wolffa” — d. 11 b. m. lotnik nieprzyjacielski zrzucił za linjami naszymi wieniec z napisem oraz listem. Napis angielski brzmi: „Dla uczczenia pamięci kapitana Boelckego, naszego walecznego i rycerskiego przeciwnika, którewski, angielski korpus lotniczy”.

„List dołączony ma treść następującą: „Do czynnych na tym froncie oficerów niemieckiego korpusu lotniczego. Mam nadzieję, że panowie wieniec ten znajdziecie. Załujemy jednak, że nadchodzi tak późno. Niepogoda przeszkodziła nam do wysłania wcześniej. — Współczujemy z rodziną i przyjaciółmi. Uznajemy wszyscy jego waleczność. Prosimy o pozdrowienie kapitana Ewansa i porucznika Longa z eskadry Morana. Podp. J. Seaman Green, por.”.

Wieniec i list przesłany został rodzicom Boelckego.

Zarys.

Regulamin podatku od biletów tramwajowych i kolejek dojazdowych.

Na mocy uchwały Rady Miejskiej z dnia 24 października 1916-go roku, w myśl §§ 12 i 30 Ordynacji Miejskiej dla Generał-gubernatorstwa Warszawskiego z dnia 19-go czerwca 1915-go roku, zostaje wydany następujący regulamin, dotyczący pobierania podatku od biletów tramwajowych i kolejek dojazdowych, jako podatku na rzecz miasta Łodzi:

§ 1.

Od każdego biletu tramwajowego, sprzedanego w obrębie miasta Łodzi, pobierany jest dodatek, jako podatek na rzecz miasta.

Dotyczy to również biletów dojazdowych, które uprawniają do wyjazdu z Łodzi i do Łodzi. Bilety uprawniające do jazdy wyłącznie po za obrębem miasta Łodzi, są od podatku zwolnione.

§ 2.

Dodatek wynosi:

- dla dorosłych 1 kopejka—2 fenigi,
- dla dzieci w wieku szkolnym pół kopejki—1 fenig,
- biletów sezonowych—20 proc. ceny.

Od biletów sezonowych, uprawniających do jazdy i po za obrębem miasta, pobieranym będzie podatek tylko w takiej wysokości, w jakiej by go należało uiścić, gdyby bilety te były ważne do jazdy tylko aż do granicy miejskiej.

Wszystkie osoby, które na mocy rozporządzenia Gubernatora Wojennego lub Cesarsko-Niemieckiego Prezydium Policji korzystają z wolnej jazdy lub ulgowej tarify, są zwolnione od podatku. Dotyczy i biletów sezonowych.

§ 3.

Podatek jest pobierany przez urzędników tramwajów i kolejek dojazdowych w jednej sumie jednocześnie z zapłatą za bilet.

Bilet jazdy musi wykazywać sumę pobieranego podatku lub też na opłacony podatek winno być wydane osobne zaświadczenie.

§ 4.

Pobraną podatek winien przez dyrekcję pobieraających go z kolei być wplacony z dołu w przeciągu pierwszych dziesięciu dni każdego miesiąca do Głównej Kasy Miejskiej.

§ 5.

Magistratowi przysługuje prawo wglądania w każdym czasie w książki i inne dowody dy-

rekcji Łódzkiej kolei Elektrycznej Miejskiej dla skontrolowania prawidłowego wpływu podatków. Toż samo prawo przysługuje Cesarsko-Niemieckiemu Prezydium Policji w stosunku do Akcyjnego Towarzystwa Łódzkich Kolejek Dojazdowych.

§ 6.

W końcu każdego roku administracyjnego Towarzystw, za czas od 1-go I. do 31-go XII-go winny dyrekcje złożyć Magistratowi wykaz pobranego podatku.

Przy obliczaniu dochodów brutto dla opłat koncesyjnych, jakie Towarzystwo Tramwajów obowiązane jest płacić na rzecz miasta, podatek nie jest brany pod uwagę.

§ 7.

Za koszty, jakie powstają dyrekcjom przez wprowadzenie niniejszego regulaminu, może im być przyznano odszkodowanie, którego wysokość zależy od specjalnej umowy pomiędzy Magistratem a dyrekcjami.

O ile porozumienie nie dochodzi do skutku, natenczas władza nadzorcza (Prezydium Policji) wyznacza wysokość odszkodowania.

§ 8.

Regulamin niniejszy wchodzi w życie po dwóch tygodniach od daty jego opublikowania Łódź, dnia 24 października 1916 r.

MAGISTRAT
Schoppen.

Podatek powyższy zostaje niniejszym zatwierdzony.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji
podp. Loehrs.

Inteligentna paniątka poszukuje pokoju

umeblowanego z oddzielnym wejściem przy inteligentnej rodzinie, więcej pożądana u wdowy. Oferty pod „I. R.”

GRAND-KINO || Dziś i następne dni! || GRAND-KINO

Demonstrowany będzie niebywały dotychczas pod względem treści i wykonania obraz p. t.

UPIÓR (Straszdyko)

! Kryminalny dramat:
w 4 wielkich częściach
ze słyn. detektywem

Stuart Webbsem

W następujących obrazach

- 1) Straszdyko w nocy.
- 2) Detektyw przy pracy.
- 3) Tajemnicystarego pałacu
- 4) Zdemaskowane Upiór!

Początek punktualnie o godzinie 4 po południu!

Początek punktualnie o godzinie 4 po południu!

Widzewskie Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe

zawiadamia swych członków, że dnia 26 listopada r. b. o godzinie 2-jej po południu w lokalu własnym przy ulicy Rokicińskiej Nr. 85, odbędzie się:

Łgólne roczne zebranie członków.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Wybór przewodniczącego zebrania.
2. Sprawozdanie za lata 1914 i 1915.
3. Zatwierdzenie budżetu na rok 1916.
4. Wybór 2-ch członków Zarządu i 1-go zastępcy.
5. Wybór 3-ch członków Rady.
6. Wybór 3-ch członków Komisji Rewizyjnej.
7. Wnioski członków.

Za dowód wejścia na zebranie służy książeczka członkowska. W razie nieprzybycia dostatecznej liczby członków, przepisanej ustawą, zebranie odbędzie się w drugim terminie w tym samym dniu o godz. 3-jej po południu, prawomocne bez względu na liczbę przybyłych członków.

Jess, Kawecki i Sko
Przejazd 42|44

polecają wagonowo i ze składu
Cement, Gips, Wapno
tękturę smolowcową, masę sklepną oraz materiały opałowe.

Wykwintne suche

MARMOLADY owocowe

oraz wyborowe

POWIDŁA sliwkowe

otrzymały ze wsi i polecają łódzkie filje

Tow. Akc. „PLUTON”
Piotrkowska 130.

Piotrkowska № 16. | Główna № 53.

” № 284. | Plac Kościelny № 4.

CENY UMIARKOWANE.

Korzystajcie

z okazji z powodu likwidacji interesu nabyć można różne resztki po niskiej cenie na męskie i damskie ubrania i okrycia, jak również różne barchany, chustki zimowe, wełniane, watałiny i podszywki.
Widzewska 40, m. 10, front,
II piętro, na prawo.
Stale ceny.

Akuszerka

z dyplomem Cesarskiej Akademii medycznej w Piotrogradzie praktykująca 20 lat, przyjmuje. Piotrkowska 132 w podw. — 1

Mydło dobre

OD 1 RUBLA funt u znanej firmy **Szmałowicz**,
POŁUDNIOWA 8.

OGŁOSZENIA DROBNE:

Mebli olbrzymi wybór nowych, okazynych stolowe, sypialne, salony, biurka, biblioteki, szafy, otomany, łóżka metalowe, krzesła gięte. Wobec za- stępiu sprzedaje po cenach własnych i niżej. Magazyn Mebli Władysława Romiszowskiego, Piotrkowska № 116, I piętro front. — 10
Akuszerka Marja Kubięcka, przyjmuje. Piotrkowska 197 m. 8. — 8

Atramenty Glińskiego, poleca skład fabryczny, Łódź ulica Mikołajewska № 34. — 0

Bolestaw Przybylski zgubił paszport niemiecki. wydany w Łodzi.

Futro męskie (nauki) i inna garderoba do sprzedania Wiadomość ul. Wólczańska № 139 m. 5 od 12—1 i od 9 wieczór. — 3

Jan Szor zgubił paszport niemiecki. wydany w Łodzi.

Karolowi Frącala skradziono paszport niemiecki. wydany w Łodzi.

Maszynę do szycia. Piotrkowska 139 m. 9. — 3

Marianna Rutkowska zgubiła paszport niemiecki. wydany w Łodzi.

Rozalia Ostrowska zgubiła paszport niemiecki. wydany w Łodzi.

Salonowy garnitur lampy gazowe i meble sprzedam. Działna 41-19.

Sprzedam meble i maszynę do szycia tanio było zaraz. Wiadomość: Nawrot 72, prawa oficyna. I piętro m. 23. — 3

Wyprawiam skórki, zajęcje i kro-licze Przedzialniana 31 m. 20.

Stanisław Batorski zgubił paszport niemiecki, wydany ze Strykowa pow. brzezińskiego. — 1

Zgubiono na ul. Przejazd u Zielera, chustkę grubą w kratę czerwona. Łaskawy znalazca zechce odnieść do kancelarii św Stanisława Kostki. — 1

Tauu przerabiam, nieuję, odświeżam, reparuje czyści, pierze chemiznie i farbuję garderobę męską. Sortownia Chrześcijańska ul. Piotrkowska 174. — 4

Prenumerata wynosi:
W Łodzi rocznie — rb. 6, półr. — rb. 3, kwart. — rb. 1.50, miesiąc — kop. 50.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 20, na prowincji (z przesyłką pocztową) rocznie rb. 3.60, półr. — rb. 2.30, kwart. — rb. 1.15, mies. — kop. 75.
Zagranicą: w Niemczech rocznie — mk. 24, półr. — mk. 12, kwart. — mk. 6, mies. — mk. 2.
W Austrii: rocznie — kor. 30, półr. — kor. 15, kwartalnie — kor. 7.50, mies. — kor. 2.50.

Redakcja i Administracja Zachodnia 37,

otwarta od 8-jej rano — 7 wiecz., w niedziele, od 8 — 12.

Redaktor przyjmuje od godz. 12—2 w poł.

Ugłoszenia:

Nadesłane: przed tekstem i w tekście kop. 50 za wiersz petiłow i tam przed telegramami kop. 60.

Reklamy: za telegramami kop. 20 za wiersz peti. i tam

Nekrologia: za wiersz pet. i tam kop. 30.

Zwyczajne ogłoszenia: za wiersz pet. i tam kop. 15

Male ogłoszenia: za wyraz po 3 kop.; każde ogłoszenie najmniej 25 k., posady poszukiwane po 2 k. za wyraz

Za dołączenie reklam liczy się po 4 rb. od tysiąca.